

Bezczelna prowokacja imperialistycznych pacholków ZAMACH BOMBOWY na Ambasadę R. P. w Paryżu

PARYŻ PAP. W piątek o godz. 6.15 rano wstrząsnęła gmachem ambasady R. P. w Paryżu silna eksplozja, słyszana w całej dzielnicy. Eksplozji towarzyszył brzęk szyb, lecących z okien gmachu oraz okolicznych domów.

Jak się okazało, eksplozję spowodował ładunek materiału wybuchowego, położony w prawym rogu wejściowej bramy Ambasady. Siła wybuchu była tak wielka, iż żelazna krata tej bramy rozleciała się w kawałki, wyrwana została część muru i uszkodzona została druga brama wejściowa.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności w chwili wybuchu nikt nie znajdował się w bezpośredniej bliskości bramy, wskutek czego ofiar w ludziach nie było. Jedynie nocny dozorca Ambasady uległ nieznacznie uszkodzeniu odłamkami szkła. O godzinie, w której nastąpił wybuch, do Ambasady przychodziły sprzątaczkę oraz dostarczana jest poczta. Wybuch zatem mógł pociągnąć za sobą poważniejsze następstwa. W dniu zamachu pocztę doręczono o godzinie 6.10, tj. na 5 minut przed wybuchem.

Po wybuchu chodniki w pobliżu Ambasady zasypane były odłamkami szkła, gdyż z kamienic sąsiadujących z Ambasadą wyleciały szyby. Straż pożarna, która wkrótce po tym przybyła, przystąpiła do oczyszczania terenu.

Na wiadomość o zamachu przybyli na miejsce wypadku: prefekt Sekwany — Verlomme, prefekt policji — Leonard, dyrektor policji — Desvaux, kierownik brygady kryminalnej — Pinault, prokurator Republiki — Vassart, generalny sekretarz prokuratury — Ledoux oraz kilkunastu funkcjonariuszy policji i prokuratury — prokurator Bertrand.

Dochodzenie prowadzi na miejscu komisarz dzielnicy Invalides, który — jak dotychczas — odmawia wszelkich wyjaśnień.

Sledztwo prowadzi sędzia Jacquelinot. Zdaniem kierownika laboratorium mlejiskiego Muncha, w grę wchodzi bomba wypełniona materiałem wybuchowym „plastica”.

Przed Ambasadą gromadzi się tłum ciekawych. Widać wielu

Tow. Przyjaźni Francusko-Polskiej piętnuje prowokację

PARYŻ PAP. W związku z wybuchem w gmachu Ambasady

R. P. w Paryżu Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej, opublikowało następujący komunikat:

Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej poruszone jest zamachem, który dokonany został 30 grudnia w siedzibie Ambasady Polskiej w Paryżu. Towarzystwo uważa, iż obecny rząd francuski gwałci zarówno najświętsze interesy naszego kraju, jak i interesy pokoju, pragnąc osłonić za wszelką cenę dyplomatów-spiegów, wysiedlając imigrantów polskich, demokratów, b. członków ruchu oporu, świetnych pracowników, tolerując działalność grup paramilitarnych tak francuskich jak i zagranicznych na naszym terytorium oraz popierając działalność agitacyjną zdrajców ojczyzny, zwolenników Andersa i Mikołajczyka, którzy swe nadzieje wiąże z wybuchem trzeciej wojny światowej.

Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej, uważając, że bomba przy ul. Talleyrand rzuca jaskrawe światło na to, co chciano ochrzcić mianem afery francusko-polskiej, i na tych, którzy ją wywołali i wyzyskali dla swych celów, wzywa wszystkich obywateli francuskich, bez względu na różnicę wyznania i poglądów,

aby przy pomocy listów, wysyłania delegacji do deputowanych, do władz rządowych i parlamentarnych oraz do prezydenta Republiki Francuskiej wyrazili swój jednomyślny protest i zażądali położenia kresu niesłychanej polityce, która mogłaby nas doprowadzić do zerwania z zaprzyjaźnionym narodem.

Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej, wyrażając uczucia narodu francuskiego wobec narodu polskiego i jego demokratycznego i pokojowego rządu, przesyła im wyrazy najgorętszej i najserdeczniejszej sympatii.

Sprostowanie Ambasady RP

PARYŻ. PAP. W związku z niezgodną z prawdą depeszą Agencji Reutera w sprawie zamachu bombowego na Ambasadę R. P. w Paryżu, korespondent Polskiej Agencji Prasowej upoważniony został do stwierdzenia:

1. Ambasador R. P. w Paryżu nie wyrażał żadnych przypuszczeń co do sprawców zamachu.

2. Ambasador nie udzielił odpowiedzi na pytanie, czy przewiduje się w związku z zamachem akcję dyplomatyczną.

Dnia 28 bm. w Warszawie został otwarty Centralny Ośrodek Szkolenia Partijnego przy ul. Mokotowskiej 25. Na zdjęciu: Sekretarz KC PZPR tow. R. Zambrowski wygłasza przemówienie podczas uroczystości otwarcia Ośrodka. (Foto-AR)

27 rocznica utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

MOSKWA (PAP). Przed 27 laty — 20 grudnia 1922 roku pierwszy Wszechzwiązkowy Zjazd Rad, po wysłuchaniu referatu Józefa Stalina, jednomyślnie uchwalił historyczną deklarację o zjednoczeniu równoprawnych narodów socjalistycznych w jedno państwo związkowe — ZSRR.

„Utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — pisał „Prawda” — oznaczało ogromne zwycięstwo leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej. Związek Radziecki utworzony został na niewzruszonym fundamencie zaufania narodów, dawniej uciskanych przez carat, do wielkiego narodu rosyjskiego, na trwałą podstawę przyjaźni narodów związkowych. Utworzenie ZSRR odegrało decydującą rolę w dziele dalszego wzmocnienia państwa radzieckiego.

Wielka Konstytucja Stalinowska utrwaliła historyczne zwycięstwa socjalizmu w ZSRR i stała się podstawą dalszego wzrostu potęgi wielkiego mocarstwa socjalistycznego.

Wielkie doświadczenie współpracy narodów socjalistycznych ZSRR uzbudziło masy pracujące krajów demokracji ludowej do walki o budowę socjalizmu.

Zwycięstwo idei Lenina — Stalina wychowało masy pracujące wszystkich krajów w duchu proletariackiego internacjonalizmu, w duchu nieubłaganej walki przeciwko nacjonalizmowi i kosmopolityzmowi. Leninowsko-stalinowska polityka narodowościowa stanowi niezawodną basę dla partii komunistycznych i robotniczych.

Wskazując na decydującą rolę Józefa Stalina jako inicjatora i organizatora bratniego współzycia i rozwoju narodów radzieckich, „Prawda” pisze: „Pod kierownictwem partii bolszewickiej, pod genialnym przewodem towarzysza Stalina rośnie i potężnieje Związek Radziecki, torując drogę do komunizmu. Państwo radzieckie stało się na arenie międzynarodowej poważną siłą, która wpływa na sytuację światową, kształtując ją w interesach mas pracujących.

Rumunia obchodziła uroczystości 11 rocznicę proklamowania Republiki

BUKARESZT PAP. Rumunia niezwykłe uroczystości obchodziła dzień 30 grudnia — drugą rocznicę obalenia monarchii i proklamowania republiki ludowej.

Rumuńska klasa robotnicza uczciła to święto spełnieniem wszystkich przyjętych zobowiązań. 5.100 przodowników pracy robotników i inżynierów udekorowanych zostało orderami i medalami pracy.

W Bukareszcie odbyła się 29 bm. uroczysta akademii w sali „Patria”. Na akademii obecni byli członkowie rządu z premierem Groza na czele, przewodniczący Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego — prof. Parhon, władze naczelne Rumuńskiej Partii Robotniczej, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele wojska, organizacji społecznych i politycznych.

Minister Spraw Wewnętrznych — Georgescu wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że obalenie monarchii i proklamowanie Republiki Rumuńskiej stało się możliwe jedynie dzięki wyzwoleniu Rumunii przez Armię Radziecką. Mówca zanalizował obecną sytuację wewnętrzną kraju, podkreślając poważne sukcesy we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

Na zakończenie akademii zebrani uchwaliли tekst telegramu do generalissimusa Stalina.

WARSZAWA (PAP). Z okazji rocznicy proklamowania Ludowej Republiki Rumunii odbyła się 30 bm. w sali Teatru Polskiego w Warszawie uroczysta akademii.

Masowe morderstwa na ludności cywilnej planowali faszystowscy „bakteriologowie” japońscy Zeznania świadków i rzeczoznawców w piątym dniu procesu w Chabarowsku

MOSKWA. PAP. W piątym dniu procesu przeciwko japońskim zbrodniarzom wojennym, tj. w dniu 29 bm. — trybunał wojсковy w Chabarowsku kontynuował przesłuchiwanie świadków.

Świadek Hotta, który od listopada 1944 roku pracował w formacji Nr. 731 jako pomocnik inżyniera, był obecny latem 1945 r. na poligonie stacji Anda, gdzie oglądał składki i magazyny. W jednym ze składów zauważył tarcze żelazne w kształcie pancerni. Towarzyszący mu pracownik cywilny Tomidzuka wyjaśnił, że służą one do opancerzania ludzi, na których przeprowadzane są „doświadczenia naukowe”. Świadek widział również około 80 koców, na których były ślady krwi. Tomidzuka wyjaśnił świadkowi, że kocami tymi owijano ciała ludzkie w toku niektórych eksperymentów.

Ludzie w klatkach

Przeprowadzając inwentaryzację składów, świadek zauważył w laboratorium szereg klatek takich, jakie widuje się w ogrodach zoologicznych. Tomidzuka wyjaśnił, że do tych żelaznych klatek wsadza się ludzi, nad którymi dokonuje się eksperymenty.

W dalszym ciągu świadek Hotta

zeznaje, że gen. Isii Siro opowiadał zaufanemu krewnemu swych podwładnych, że w okresie od czerwca do września 1945 roku zaczęły się wojna ze Związkiem Radzieckim, wobec czego należy dokończyć wszelkich wysiłków w kierunku maksymalnego zwiększenia produkcji broni bakteriologicznej.

Szefer intendentury mjr Sato Siego polecił świadkowi obliczenie niezbędnej ilości pokarmu dla 3 milionów szczurów, które należy wyhodować najdalej do września 1945 roku.

W dalszym ciągu trybunał przesłuchiwał świadka Segosji Keniczi. Świadek Segosji Keniczi był pracownikiem czwartej sekcji wydziału materiałów w formacji Nr. 731.

Segosji Keniczi zeznaje, że tzw. czarna sekcja zajmowała się produkcją bomb porcelanowych, których wnętrze napełniano żądź mionymi pchłami. Świadek szczegółowo opisywał stronę techniczną produkcji tych bomb.

Pogwałcenie warunków kapitulacji

W dalszym ciągu zeznaje świadek Saito Kubawara. Świadek zeznaje, że w sierpniu 1945 roku w chwili kapitulacji, gdy armia kwantuńska złożyła już broń, zarządcy formacji Nr. 100 zaprzadzili nosacizną 60 koni, które popędzono w kierunku nadciągających oddziałów Armii Radzieckiej, celem spowodowania epidemii.

Świadek Saito Kubawara podkreśla, że było to w sierpniu 1945 roku — po kapitulacji armii kwantuńskiej.

Z kolei zeznaje świadek Hataki — pracownik cywilny formacji Nr. 100, który był osobiste obecny, gdy w specjalnym izolatorze dokonywano eksperymentów nad dwoma Rosjanami i dwoma Chińczykami. Eksperymentów dokonywali „pracownicy naukowci”.

Gdy „eksperymenty” zostały zakończone — świadek Hataki przyznał wymuszonym ofiarom eksperymentów jedzenie, do którego „współpracownik naukowy” Macugi dodał truciznę. Po 2 dniach więźniowie ci zmarli w najstraszliwszych męczarniach.

Jako ostatni zeznaje świadek plk. Misina Takajuki, były naczelnik wywiadu przy sztabie 13 armii japońskiej. Opisuje on operacje, przeprowadzone w roku 1942 przez japońskie wojska w Chinach.

Gdy 13 armia została zmuszona przez wojska chińskie do odwrotu — rozpylono bakterie dżumy, co spowodowało epidemie wśród wojsk chińskich.

Na tym przesłuchiwanie świadków zakończono.

Z kolei staje przed trybunałem rzeczywisty członek Akademii Nauk Lekarskich ZSRR — Zukow — który referuje sądowi opinie biegłych.

Ekspertyza dała wyniki następujące: Praca eksperymentalna oraz produkcja formacji Nr. 731 i formacji Nr. 100, z uwagi na swój specyficzny charakter i treść, wskazuje, że celem działalności obu tych formacji była produkcja broni bakteriologicznej oraz studiowanie nad sposobami skutecznego jej stosowania. Biegły Zukow oświadcza, że w odróżnieniu od epidemiologii naukowej, która od studiów bada i opracowuje sposoby zapobiegania i likwidacji chorób epidemicznych — formacje Nr. 731 i 100 armii japońskiej opracowywały metody sztucznego rozpowszechniania chorób epidemicznych.

nych. Opracowywały one również sposoby niszczenia zasiewów żyta i pszenicy oraz niszczenia krów, koni i owiec. Formacje Nr. 731 i 100 dążyły nade wszystko do rozstrzygnięcia problemu szlucznego i trwałego zarażenia gleby bakteriami wąglika, aby uniemożliwić lub wydatnie utrudnić pracę człowieka na roli.

Plan masowego unicestwienia ludzi

Biegły podkreśla, że atak bakteriologiczny, w rejonie Nimbo, w Chinach centralnych, dokonany pod kierownictwem gen. Isii Siro, przedstawiał ogromne niebezpieczeństwo nie tylko dla samego rejonu Nimbo, lecz również dla ludności całego szeregu sąsiadujących rejonów.

Biegły wskazuje również, że japońskie formacje bakteriologiczne Nr. 731 i 100, liczyły na to, że zastosowanie tej broni doprowadzi do rozszerzenia się w olbrzymim zasięgu wszelkich epidemii i do unicestwienia ludzi w najbardziej masowych rozmiarach. Gdyby zamierzenia japońskich formacji bakteriologicznych uległy urzeczywistnieniu — konkluduje biegły — powstałby stan zagrożenia nie tylko dla krajów biorących udział w wojnie, lecz również dla krajów neutralnych.

Na tym postępowanie, dowodowe zakończone.

29 bm. w godzinach wieczornych trybunał udzielił głosu oskarżycielowi publicznemu — prokuratorowi Smirnowowi.

Z całego świata

● MOSKWA. 28 bm. tożsamość się w Moskwie Dekada Dekadzie Muzyki i Tańca. W Dekadzie weźmie udział ponad 200 artystów Republiki Moldawskiej — kompozytorów, śpiewaków, muzyków i tancerzy.

● PEKIN. Chińska Liga Demokratyczna postanowiła przyjąć wspólny program Politycznej Rady Konsultacyjnej Chin Ludowych jako swój własny program.

● BRUKSELA. Belgijski Związek Obronców Pokoju postanowił podjąć intensywną kampanię przeciwko oddziaływaniu reakcyjnych i faszystowskich Niemiec zachodnich.

● LONDYN. W ciągu 11 miesięcy br. zanotowano w Anglii 1251 strajków, których wzięło udział około 424 tys. robotników.

● TASZKENT. Studio w Taszencie nakręciło film dokumentalny pod tytułem „Radziecki Uzbekistan”, przedstawiający wspaniały rozwój gospodarczy i kulturalny Republiki Uzbekkiej w okresie 25 lat istnienia Republiki. „Radziecki Uzbekistan” jest 40 filmem pełnometrażowym. Nakręconym od chwili narodzin filmu uzbekiego.

S/s „Jedność Robotnicza” wyrusza w pierwszy rejs

W dn. 30 bm. na nowym polskim rudowęglowcu s/s „Jedność Robotnicza” odbyła się uroczystość podniesienia bandery przed wyruszeniem w pierwszą podróż eksploatacyjną.

Na statku od wczesnych godzin rannych panował ożywiony ruch. Kierownicy działu wyposażenia okrętów tow.tow. Stocki, Dziennik i Landzianowski doglądali robót uzupełniających, które wykonywali robotnicy różnych brygad stoczniowych. O godz. 10 rozległ się sygnał syreny okrętowej, oznajmiający o wciągnięciu bandery na maszt statku. Załoga stanęła na baczność, salutując robot

nicy odkryli głowy. W tym momencie podeszły holowniki „Zbik” i „Atlas”, które wzięły statek na hol. Odprowadzony od nabrzeża statek przeciągłymi rykiem syreny, pożegnał załogę Stoczni, udając się do Basenu Gorniczego po ładunek pierwszej partii eksportowego węgla.

S/s „Jedność Robotnicza” po zakończeniu załadunku odpłynęła do Belgii. Obecnie robotnicy stoczniowi przystępują do wykończenia trzeciego z kolei rudowęglowca s/s „Brygada Markowskiego”.

H. PAWELCZYK
korespondent robotniczy.

Tow. Palmiro Togliatti przybył do Warszawy

WARSZAWA PAP. Tow. Palmiro Togliatti, sekretarz generalny KC Włoskiej Partii Komunistycznej i poseł do parlamentu, w drodze z Moskwy zatrzymał się w Warszawie i 30 bm. wieczorem, udał się do Pragi.

Rozzuchwalona reakcja

Zamach bombowy na Ambasadę Polską w Paryżu jest zbrodniczym wyrazem prowokacyjnej polityki, jaką reakcja francuska prowadzi od dłuższego czasu w celu zaostreżenia stosunków między Francją i Polską. Rozzuchwalona reakcja francuska, zachęcająca politykę prowokacji, szyskan i prześladowań ze strony władz francuskich, uważa, że można już dynamitem wyrażać nienawiść do państw, które nie dały się zaprzężyć w jarzmo imperializmu.

Przed kilku dniami w paryskim wydaniu „New York Herald Tribune” ukazał się artykuł dobrze poinformowanego dziennikarza amerykańskiego, White’a, który dość wyraźnie odśladania kulisy polakożerecznej nagonki władz francuskich.

„Rząd francuski — pisał White — skorzystał z pretekstu „afery Robineau”, aby rozpocząć serię prowokacyjnych wystąpień wobec Polaków”. „Francuzi — przyznaje szczerze White — przeprowadzili akcje szybko i brutalnie. Przeprowadzili ją tak szybko, że natchemiasz było jasne, iż odpowiednie rozkazy były wydane z góry i to już bardzo dawno”. Przy okazji White dodał, że nie wzbudza w nim wątpliwości fakt, że francuscy dyplomaci w Polsce uprawiali działalność szpiegowską, dywersyjną i sabotażową. Reakcyjny tygodnik francuski „Carrefour” również cynicznie fakt ten potwierdza, wyrażając żal, że sprawa Robineau, „ujawniła słabość i braki francuskiego wywiadu”. „Wystarczy rzucić okiem na roczniki Quai d’Orsay, by dowiedzieć się, który z dyptomatów pełni funkcje dyplomatyczne w istocie, a który jest dyplomata jedynie z pozoru”.

O coż więc chodzi władzom francuskim? Chodzi o systematyczne pogarszanie stosunków z Polską. Chodzi o wykonanie jednego fragmentu programu anglo-amerykańskich imperialistów „zimnej wojny” z krajami demokratycznymi. Temu celowi służyły wszystkie dotychczasowe prowokacje od gestapowskiego nalotu na organizację polską, poprzez aresztowanie i bicie działaczy polskich, do bezprawnego więzienia wicekonsula Szezerbińskiego.

Władze francuskie stworzyły klimat, w którym reakcja francuska ima się dynamitu, rzucanego na Ambasadę R. P. w Paryżu, w usłudze gorliwości dla Mocha i jego kompanii. Władze francuskie stworzyły warunki, w których bezpieczeństwo polskich placówek dyplomatycznych jest zagrożone.

Im większe jednak są prowokacje reakcji francuskiej, tym serdeczniejsze są wobec Polski Ludowej manifestacje uczuć ludu francuskiego. Wczorajsze głosy postępowej prasy francuskiej, która wręcz czyni rząd francuski odpowiedzialnym za zamach bombowy, wystąpienie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej, podobnie, jak i przy dawniejszych prowokacjach, wystąpienia klasy robotniczej Francji, są tego dowodem.

Naród polski ceni sobie wysoce uczucia przyjaźni ludu francuskiego. Wrogowie ludu francuskiego, żywiły reakcyjne, zaprzęgały Francję imperializmowi anglo-amerykańskiemu prowokacjami i bandyckim dynamitem pragnący popsuć stosunki Francji i Polski, więzów tej przyjaźni nie zdołają zerwać.

Polska opinia publiczna z oburzeniem piętnuje zbrodnicze napadły reakcji francuskiej i protestuje przeciwko polityce rządu francuskiego, z której zbrodnie te wyrastają.

W ROCZNICĘ POWSTANIA KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ

„Proklamowanie Krajowej Rady Narodowej było aktem rewolucyjnym, który zapoczątkował nowy okres w walce klasy robotniczej i narodu”. Tymi słowami towarzyszy Bierut określił istotę aktu politycznego, którego szóstą rocznicę dziś obchodzimy, akta powstania Krajowej Rady Narodowej — „jako faktycznej reprezentacji politycznej narodu polskiego, upoważnionej do występowania w imieniu narodu i kierowania jego losami...” (Z „Manifestu demokratycznych organizacji społeczno-politycznych i wojskowych”).

Revolucyjne znaczenie proklamowania Krajowej Rady Narodowej polegało na tym, że w KRN, a następnie w PKWN naród polski uzyskał naczelny organ kierujący walką przeciwko najeźdźcy hitlerowskiemu w naciśniętej łączności z walką o władzę polityczną dla mas pracujących, z walką o nowy ustój społeczny.

Przed 6 laty w noc sylwestrową towarzyszy Bierut mówił: „Falszywa i zgubna dla Polski polityka kół reakcyjnych usiłowała wpochnąć naród polski na bezdroża wstecznych dążeń, osłabić i sparażować jego zdolność do walki z okupantem niemieckim, doprowadzić Polskę do niebezpiecznego konfliktu z najważniejszym jej sąsiadem na wschodzie. Związkiem Radzieckim. Wszystko to zmierzało do zabezpieczenia reakcji ponownego zdobycia władzy w Polsce. Naszym zadaniem jest... odebrać raz na zawsze bankrutom reakcyjnym możliwość ujmowania steru rządów i wystepowania w imieniu narodu”.

Jaka była bowiem w owym czasie sytuacja polityczna? Dla każdego było już rzeczą widoczną, że armia hitlerowska przegrała wojnę i że zwycięstwo Związku Radzieckiego jest bliskie. Armia Radziecka zbliżała się do granic Polski, niosąc wyzwolenie naszym ziemiom i naszemu narodowi. Re-

akcja polska, sprzymierzona z reakcją międzynarodową, czyniła wszystko, aby niedopuszcząć do zwycięstwa ludu pracy w Polsce. Reakcja polska nie wahała się przed zastosowaniem żadnych środków w tej walce. Wystarczy przypomnieć, że w 1943 r. delegatura rządu londyńskiego zorganizowała t. zw. „Polski Korpus Bezpieczeństwa” jako organ mający za zadanie masowo likwidować bojowników o władzę ludową, tych którzy — po wyzwoleniu kraju przez Armię Radziecką mogliby przekierować walkę mas ludowych i wziąć na siebie ciężar władzy.



Pierwsze historyczne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej w noc sylwestrową 1943 r.

Z tego okresu datuje się też wzmożenie współpracy reakcji polskiej z okupantem niemieckim, przeciwko ruchowi rewolucyjnemu, przeciwko PPR i Gwardii Ludowej.

Dla sparaliżowania zbrodniczych planów reakcji, dla zjednoczenia wszystkich sił patriotycznych i ludowych do walki o władzę polityczną, trzeba było utwo-

żyć organ kierowniczy, podziemny ośrodek władzy. Takim organem kierowniczym, podziemnym ośrodkiem władzy politycznej, stała się właśnie Krajowa Rada Narodowa.

Jakim warunkom politycznym musiał zadośćuczynić taki ośrodek władzy podziemnej, żeby być zdolnym do wykonania wielkiego zadania niedopuszczenia do powrotu władzy reakcyjnej i przejęcia władzy przez lud pracujący? Ośrodek taki winien był zjednoczyć wszystkie rewolucyjne i demokratyczne siły narodu i to zjednoczyć je pod kierownictwem klasy ro-

zmożeniem nie przebiegającej w środkach walki z ruchem rewolucyjnym, wzmożeniem mordów dywersji politycznej oraz jeszcze ściślej zacieśnieniem współpracy z okupantem.

W tym niełatwym okresie część kierownictwa PPR na czele z tow. Gomułą przejawiała oportunistyczne tendencje, które ją mowili towarzyszy Bierut na Kongresie Zjednoczeniowym — „faktycznie prowadzili do zniesienia myśli przewodniej KRN, i w konsekwencji do wycofania się z pozycji uznania kierownictwa roli klasy robotniczej w walce o władzę państwową”.

Pozycja zajęta wówczas przez oportunistów była pozycja kapitulacji przed wrogiem klasowym i była to próba ucieczki z frontu walki w decydującym momencie. Próba zabezpieczenia pozycji Mikołajczyka. Kwapińskiego i innych, oddanych całą duszą reakcji wódzów WRN i PSL.

Zródłem tej kapitulanki po stawy było niedocenianie sił klasy robotniczej, niedocenianie sił sojuszu robotników i chłopów o raz nacjonalistyczne wypaczenia wyzwoleńczej polityki ZSRR. Nie zrozumienie i niechęć zrozumienia przodującej roli ZSRR.

WKP (b) we frontie walki z imperializmem, nieufność do ZSRR. Tendencje te ujawnione przez grupę Gomuły na tamtym zbieżnym dziejowym rozwoju się ujawniły się z nową siłą w okresie zrodzenia się prawnicowego nacjonalistycznego odchylenia i partii Walka z ówczesnymi prawnicowymi i nacjonalistycznymi tendencjami kapitulanki za pewniła naszemu ruchowi rozmach i siłę potrzebną dla zdobycia i utrwalenia władzy ludowej. Walka z prawnicowym i nacjonalistycznym odchyleniem w następnym okresie i rozgromienie tego odchylenia stworzyły warunki potrzebne dla dalszego niepo-

wstrzymanego marszu narodu. W TEJ SAMEJ GODZINIE W KTÓREJ PRZED 6 LATY TOWARZYSZ BIERUT PODDAŁ POD GŁOSOWANIE DEKLARACJĘ KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ — ROZPOCZYNAMY PRACĘ NAJREALIZACJĄ 6-LETNIEGO PLANU BUDOWY PODSTAWY SOCJALIZMU W POLSCE. ROZPOCZYNAMY WALKĘ O POKONANIE WSZYSTKICH TRUDNOŚCI I PRZECIWIENIOWIE. JAKIE NAS NA TEJ DRODZE CZEKAJA.

Przewodnictwo klasy robotniczej, hegemonia klasy robotniczej, była tym czynnikiem, który decydował o rewolucyjnym a nie oportunistycznym charakterze frontu narodowego. Hegemonia klasy robotniczej i pomysły realizowany program współpracy z Armią Radziecką sprawiły, że podziemny ośrodek władzy, jakim była Krajowa Rada Narodowa stała się ośrodkiem władzy mas ludowych z klasą robotniczą na czele, zarodkiem późniejszej władzy ludowej — jako formy dyktatury proletariatu.

Reakcja polska zdawała sobie dobrze sprawę z charakteru powstającej w noc sylwestrową 1943 roku Krajowej Rady Narodowej.

Reakcja polska wiedziała, że utworzenie KRN oznacza przekreślenie jej rachub i planów politycznych na zdobycie władzy w Polsce powojennej. Na powstanie KRN reakcja zareagowała też górnictwie.

800 miln. rubli premii otrzymali górnicy w ZSRR

Rudziecy górnicy, inżynierowie i technicy przemysłu węglowego otrzymali w roku bież. tytułem premii za wysługę lat 800 milionów rubli.

Premie za wysługę lat wypłacone są rokrocznie górnikom radzieckim, pracującym w przemyśle węglowym nie mniej niż rok. Wysokość premii wynosi od 10 do 30 proc. zarobku rocznego w zależności od okresu pracy w górnictwie.

Broń pod ołtarzem i amunicję w trumnach przechowywali księża-zbrodniarze

Proces przed sądem wojskowym w Rzeszowie

RZESZÓW PAP. W drugim dniu rozprawy przeciwko oskarżonym o współpracę z dywersyjno-rabunkowymi bandami NSZ sąd przesłuchiwał w dalszym ciągu ks. KUŁAKA. W toku wyjaśnień oskarżonego prokurator zwrócił uwagę sądu na fakt przechowywania zbroja dla bandy przez osk. Kułaka. Zbroje, złożone u księdza, pochodziły z rabunku, jakieś dokonała banda w Zarzadz Miejskim miasta Sienawy.

Z kolei złożył zeznania osk. TYTULA. Opowiedział on szczegółowo o magazynie broni dla bandy „Mewa” pod ołtarzem w kościele w Gniewczynie. Tytuła podkreśla, że ks. Zub po wydaniu magazynowanej broni pieczętowało go i transportował. Nawet sam transport ten konwojował.

Oskarżony Stanisław Niemiec grabarz z Gniewczyna przyznał, że na polecenie członka bandy „Mewa” niejakiego Rachwałowskiego, rozkopał w nocy grób i wydał bandytom trumnę natładowaną amunicją.

Następnie sąd zarządził otwarcie postępowania dowodowego i przesłuchanie świadków. Świadek KAROL ZIOMEK zeznał, że ks. KAROL ZIOMEK był wrogiem do ustroju Polski Ludowej, czemu dał wyraz w publicznych wypowiedziach. Ks. Zub utrudniał świadkom organizowanie koł mł.

Świadek MIECZYSLAW KROL zeznał, iż brał udział w transportowaniu broni z kościołów w Trzyczynie i Gniewczynie wraz z ks. Trzyczyną, który też asystował przy ekspedowaniu transportu.

Świadek opowiadał następnie o terrorystycznej i dywersyjnej działalności bandy „Mewa”. Banda mordowała działaczy demokratycznych, dokonywała rabunków i aktów sabotażu. Wódec zabójczych było wielu żydów. Świadek uważa, że mordowanie żydów było celową kontynuacją zbrodniczej działalności Gestapo.

Świadek ks. HENRYK UCHMAN zeznał, że wypożyczył oskarżonemu Zubowi przybory liturgiczne, gdy ten ostatni odjeżdżał by odprowadzić mszę połową dla bandy. Ks. Uchman przyznał, że przyjmował od bandytów szaty kościelne i sprzęt liturgiczny, zabrane przez bandytów w cerkwiach.

Na tym rozprawie przerwano do dnia następnego.

Budżet tegoroczny wykonany z nadwyżką 374 miliardy zł na inwestycje w 1950 roku

Ustawa o powołaniu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej

Dwa posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA (PAP). Obrady 73-ciego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, które odbyło się w dniu 30 grudnia 1949 r. przewodniczył wicemarszałek Zambrowski. Na ławach rządowych zasiadli członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierem Korzyckim i Marszałkiem Polski Rokossowskim na czele.

Na wstępie Izba postanowiła odesłać szereg projektów ustaw do odpowiednich komisji. Z kolei, na miejsce zwolnionych ze stanowiska sekretarzy Sejmu — posłów: Feliksa Baranowskiego i Stefana Bancerza z PZPR, Iestawa Wysockiego z SD i Henryka Trzebińskiego z SP. Sejm zatwierdził nowych sekretarzy Sejmu: Włodzimierza Ręczka i Helenę Jaworską z PZPR, Karola Strzałkowskiego z SD i Stanisława Małolepszego z SP.

Następnie poseł Aleksander Kubicki (ZSL) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji konwencji, dotyczącej światowej organizacji meteorologicznej. W drugim i trzecim czytaniu Sejm uchwalił ustawę jednomyślnie.

Sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. o zakładach leczniczych złożył poseł Dura (ZSL). Zmiana ustawy została przez Sejm jednomyślnie uchwalona.

Rządowy projekt ustawy o etatach państwowych w szkołach wyższych niepaństwowych, referował poseł Strzałkowski (SD). Ustawa uchwalona została jednomyślnie.

W trosce o tężyznę fizyczną narodu

Ożywioną dyskusję wywołało sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej oraz zdrowia o rządowym projekcie ustawy o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu. Projekt ustawy referował poseł Zajackowski (PZPR).

Przewidziane w ustawie powołanie przy prezesie Rady Ministrów — Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, zapewni jednolite kierownictwo i kontrolę całokształtu spraw kultury fizycznej w oparciu o szeroki udział masowych organizacji społecznych. Do zadań Komitetu należeć będą sprawy szko-

pracujących. W głosowaniu uchwała została przyjęta jednomyślnie.

Poseł Beluch-Beloński (PZPR) referował projekt ustawy o zmianie ustawy o zasiłkach i pomocy dla osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego poległych w walce o wyzwolenie Polski spod napaści hitlerowskiej. Poseł Beluch-Beloński referował również dekret z 26 października r. b. zmieniający dotychczasowe przepisy o zasiłkach i pomocy dla ofiar wrogów demokratycznego ustroju Polski.

Nowa ustawa przewiduje, że wojew. komisje weryfikacyjne zbadać prawa osób, które dotychczas otrzymywały zasiłki. Orzeczenia komisji może pozbawić prawa do zasiłku osoby nie odpowiadające przepisom znowelizowanej obecnie ustawy. Izba jednomyślnie uchwaliła posełski projekt ustawy oraz zatwierdziła dekret.

Na tym wyczerpany został porządek dzienny 73 posiedzenia.

74 POSIEDZENIE

Na wstępie posiedzenia, którego obradom przewodniczył wicemarszałek Roman Zambrowski, Izba przyjęła wniosek w sprawie zmian składu osobowego Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu. Do Komisji tej weszli następujący nowi członkowie: z ramienia Klubu PZPR — poseł Kłosiewicz, z Klubu ZSL — posłowie: Chada, Kołodziejczyk, Pokrzywa i Sadrakula. Izba zaakceptowała również powołanie nowych zastępców członków Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu oraz odwołanie niektórych członków.

Zrównoważony budżet

Poseł Rataj (ZSL), który w imieniu Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o przewidywanym budżetowym na okres od 1 stycznia do 31 marca 1950 roku podkreślił, że całość preliminarza budżetowego, przedłożonego przez rząd powinna być rozpatrywana w łączności z narodo-

wym planem gospodarczym. Wobec tego, że plan ten będzie przedłożony w styczniu 1950 roku, zasadnicza debata nad całością budżetu na rok przyszły musi ulec przesunięciu. Ciągłość jednak gospodarki urzędów i instytucji musi być zachowana. Stąd pilnie konieczność ustalenia przewidywanego budżetowego na I kwartał w wysokości 14 całości kredytów, przewidzianych w przedłożeniu rządowym.

Podobnie jak w latach ubiegłych, budżet na rok 1950 będzie całkowicie zrównoważony. Poseł sprawozdawca podaje w związku z tym, że według przewidywanego zamknięcia — wykonanie budżetu tegorocznego przynosi nadwyżkę.

Z ogólnej sumy 843 miliardów zł wydatków budżetowych w roku przyszłym, dotacje budżetu państwowego na finansowanie inwestycji wynoszą 374 miliardy zł. Jeżeli nie liczyć nowych pozycji w wydatkach budżetowych, to porównanie tych wydatków z budżetem na rok 1949 wykazuje wzrost o 11 proc. Sejm jednomyślnie uchwalił

ustawę o przewidywanym budżetowym.

Poseł Kisiel (ZSL) złożył sprawozdanie w sprawie rządowego projektu o zmianie ustawy o obywatelskich komisjach podatkowych i lustratorach społecznych.

Mówca stwierdził, że po dwóch latach działania ustawy stało się jasne, jak pożyteczne wyniki daje współpraca instytucji państwowych z czynnikami społecznymi. Dlatego też staje się konieczne przedłużenie ustawy do dnia 31 grudnia 1950 r. W drugim i trzecim czytaniu projekt zmiany ustawy został przyjęty jednomyślnie.

Sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu z dn. 13 września 1946 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej złożył poseł Dąbrowicz (PZPR), stwierdzając, że zmiana ustawy ma jedynie na celu przedłużenie terminu ważności ustawy do dnia 31 grudnia 1950 r. W drugim i trzecim czytaniu projekt zmiany ustawy został przyjęty jednomyślnie.

Sprawozdanie o zmianie niektórych przepisów dekretu z dn. 7 kwietnia 1948 r. o wywłaszczeniu majątków zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny 1939—1945 referował również poseł Dąbrowicz (PZPR). Zmiany przepisów dekretu dotyczą usunięcia pewnych nieściśłości w sformułowaniu dawnego brzmienia dekretu. W drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy został przyjęty.

Zamykając posiedzenie wicepremier Zambrowski życzył wszystkim zebranym pomyślnego Nowego Roku co zostało odzwierciedlone przez Izbę długotrwałymi oklaskami.

Rozszerzenie umowy handlowej między Polską i demokratycznymi Niemcami

BERLIN PAP. W wyniku przeprowadzonych rokowań zawarto w dniu 29 grudnia 1949 r. między Rzeczypospolitą Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną dodatkowy układ, rozszerzający znacznie dotychczasową umowę handlową z dnia 29 marca 1949 roku.

W ramach nowego układu Pol-

ska dostarczy Niemieckiej Republice Demokratycznej dodatkowych ilości węgla kamiennego, koksu, nasion i innych towarów. Dostawy Niemieckiej Republiki Demokratycznej dla Polski obejmują w szczególności: nawozy sztuczne, armatury parowe i wodne, meble i wyroby z drzewa, taśmy filmowe, wyroby ze szkła oraz artykuły użytkowe.

Współpraca członków spółdzielni z kierownictwem usprawni zaopatrzenie ludzi pracy

Z dorocznego zebrania delegatów GSS

Dnia 29 bm. w sali GSS „Spółtem“ we Wrzeszczu, odbyło się doroczne zebranie delegatów Gdańskiej Spółdzielni Spożywców. W zebraniu wzięli udział ponadto przedstawiciele PZPR, ORZZ, Związku Zawodowego Spółdzielców, Ligi Kobiet i poszczególnych zakładów pracy z terenu Gdańska.

Sprawozdanie z działalności GSS za okres od czerwca 1948 r. do 30 listopada 1949 r. złożył przewodniczący Zarządu tow. Łaszewski.

WZROST LICZBY CZŁONKÓW I ILOŚCI SKŁEPÓW

Okres sprawozdawczy cechuje rozwój placówek GSS. Podczas gdy w roku 1948 ilość członków wynosiła 7.135 osób, w roku 1949 liczba ta wzrosła do 9.000 osób. Największy napływ członków zaznaczył się w okresie współzawodnictwa ze spółdzielczością czechosłowacką, kiedy to zarejestrowano 4.697 nowych członków. W roku 1949 zorganizowano komitety sklepowe, dzięki którym usprawniono znacznie zaopatrzenie sklepów w dzielnicach robotniczych w niezbędne artykuły.

Ilość placówek handlowych w okresie sprawozdawczym zwiększyła się o 27 sklepów, w tym 9 spożywczych, 8 masarskich, 1 sklep wielobranżowy i wiele innych. Nowe sklepy powstały we wszystkich dzielnicach miasta, w tym: w Górkach Zachodnich, w Porcie Kaszubskim i Brzeźnie. Obecnie GSS prowadzi 106 sklepów.

Dział produkcji uległ również rozrostowi. GSS posiada 2 masarnie, 7 piekarni, 2 młyny i 1 rozlewnię piwa.

GSS prowadzi również placówki masowego żywienia. W 15 stołówkach i 2 gospodach spółdzielczych wydaje się dziennie ok. 3.000 obiadów popularnych, 150 klubowych i 300 innych posiłków.

Plan roczny wykonała GSS 2 grudnia br., w związku z czym przewiduje się przekroczenie go

o 15%. Do wykonania planu przy czyniło się przede wszystkim współzawodnictwo pracy, w którym bierze udział 73% personelu GSS. W ciągu bieżącego roku spółdzielnia zaoszczędziła 14 milionów złotych.

PLANY NA ROK 1950.

Gdańska Spółdzielnia Spożywców planuje na rok 1950 przede wszystkim uruchomienie 27 nowych placówek handlowych w dzielnicach robotniczych, zwiększenie ilości stołówek o dalszych 20, gospod — o 3 i uruchomienie piekarni mechanicznej „Motława”. W związku ze zwiększoną ilością placówek masowego żywienia, przewidziano uruchomienie tuczarni dla 150 świń. Poza tym w sezonie letnim projektuje się otwarcie gęstej sieci kiosków i sklepów z napojami chłodzącymi, owocami oraz znaczne zwiększenie ilości wózków ruchomych w celu zaopatrzenia wszystkich dzielnic miasta w świeże owoce. W związku z otwarciem nowych placówek handlowych, spodziewany jest wzrost obrotów o 50%.

WIĘCEJ UWAGI POŚWIECIE DZIELNICOM ROBOTNICZYM

Po sprawozdaniu wywiałła się ożywiona dyskusja. Przedstawiciel ORZZ tow. Chwalisz stwierdził niedostateczne zaopatrzenie sklepów GSS w dzielnicach robotniczych w drobną galanterię i materiały szkolne. Sieć gospod spółdzielczych powinna objąć również dzielnice robotnicze. Przedstawiciel „Portorobu” tow. Kostusiak podkreślił, iż należy prowadzić w sklepach spółdzielczych bezwzględnie walkę z kumoterstwem, która powinna podlegać przede wszystkim Komitetowi Sklepów oraz władze spółdzielni. Towary, znajdujące się w sklepie muszą dotrzeć do rąk każdego pracującego.

Ob. Górecki, przedstawiciel komitetów sklepowych omówił niedostateczne wyszkolenie kadr sklepowych. Należy dążyć do tego, aby każdy sprzedawca i kierownik miał odpowiednie kwalifikacje.

Przedstawicielka Akademii Lekarskiej poruszyła sprawę złej jakości chleba wypiekanego w piekarniach spółdzielczych. Chleb jest często niedopieczony i przeważnie jednego gatunku.

Członek Zarządu GSS tow. Szucki, reasumując dyskusję, stwierdził, że kierownictwo GSS dołoży wszelkich starań, aby usunąć braki i zaspokoić wszystkie potrzeby ludzi pracy. Aby usprawnić działalność GSS, należy przede wszystkim zacieśnić współpracę między Zarządem a Komitetami Sklepowymi i poszczególnymi

członkami. Wszelkie braki powinny być natychmiast meldowane w zarządzie, a nie jak było dotychczas, tylko raz do roku na walnym zebraniu.

Następnie zebrani przyjęli przez aklamację nowy statut spółdzielni, który w odróżnieniu od dotychczasowego, opracowanego jeszcze w okresie przedwrzesniowym, jest całkowicie przystosowany do obecnej rzeczywistości. Najważniejszą zmianą w statucie jest wprowadzenie do władz spółdzielni przedstawicieli komitetów członkowskich. (d.)



Załoga s/s „Jedność Robotnicza” przygotowuje swój statek do pierwszego rejsu eksploatacyjnego. Na zdjęciu kapitan statku Tadeusz Dumania na mostku. (Foto — A. Kwiatkowski)

Nieludzki postępek księdza Dydymskiego

ODMÓWIŁ POCHOWANIA TRAGICZNIE ZMARŁEJ MATKI

Spółceństwo Pruszcza urządza manifestacyjny pogrzeb działaczce Ligi Kobiet

„Po starych, rozpadłych, przypiętych do ziemi mogiłach, niesie się głuchy odgłos. Ciężko padają na trumnę pierwsze grudki gliny. Każda z nich jest oskarżeniem. Krzykiem oburzenia, protestem.

Małe dziecko, chciwie wpatrzone w otwartą jamę, jak gdyby uchwycić pragnęło i zamknąć na zawsze w pamięci każdy szczegół związaną ze zmarłą.

Uroczyste i tkliwie pochyla się nad nim sztabar Gdańskiego Zarządu Ligi Kobiet. Oddaje matce ostatnią przysługę, towarzysząc jej aż do grobu, dziecko zapewni opiekę.

Tony żałobnego marsza giną i wsiąkają w zapadający zmierzch. Zgłaszająca się ciemność grubymi warstwami otula ubogie mogiły, układa się na drzewach i krzewach, zasnuwa pomroką twarze licznie zebranych tu ludzi. Dziesiątki zaciśniętych ust, setki samorządnie zwierających się w porwy oburzenia pięści i... jedna myśl, jedno postanowienie: „Nie pozwolimy!”

Utonąby zapewne w szarzyźnie codziennych drobnych spraw, jakimi żyje Pruszcza Gdański wypadek śmierci Wacławy Gilewskiej, aktywistki Ligi Kobiet.

Tu i ówdzie jej żalowano, współczuto dwójce większym dzieciom i noworodkowi, pozostającemu jeszcze w klinice.

Zupełnie nieoczekiwanie skromna ta i biedna kobieta stała się przedmiotem zainteresowania społeczeństwa Pruszcza, a jej śmierć otworzyła ludziom oczy na istotę stosunku reakcyjnej części kleru do organizacji i instytucji odzwierciedlających charakter ustroju Polski Ludowej.

Przywiozłszy z Gdańska zwłoki wstawiła je rodzina zmarłej do kościoła i zwróciła się do ks. Dydymskiego z prośbą o uczestniczenie w pogrzebie.

Ks. dziekan uznał jednak najwłaściwiej, że pomimo, iż jest obywatel polski, ustawy nasze go nie obowiązują. Jak gdyby nie istniał dekret o ochronie wolności sumienia i wyznania, jak gdyby jego artykuł 4 stracił moc obowiązującą — ks. dziekan realizując awanturniczą, prowokacyjną uchwałę Watykanu, grozącą represjami religijnymi członkom organizacji robotniczych odrzucił prośbę o przeprowadzenie zmarłej na cmentarz. Zwłoki jej polecili natychmiast usunąć z kościoła.

Bólem ścignięta jest twarz górnika z Zabrza, Fréhlicha, szwagra Gilewskiej.

— Rozmawiałem z nim jak z człowiekiem — opowiada Fréhlich. — Bezskutecznie. Wysuwł różne nieistotne argumenty. Nie wzruszały go tragiczne okoliczności śmierci matki, zmarłej przy porodzie podczas operacji. Nie chcąc uwzględnić naszych prośb, nie zezwolił nawet na przedstawienie jej do pogrzebu przed otwarcie.

— Pragnę nadać swemu postępowaniu pozory legalności —

uzupełnia opiekujący się zmarłą tow. Kasprzak — stwierdził wobec nas, że musi się porozumieć z biskupem. „Biskup nie zezwala!” — brzmiała jego odpowiedź po 2 godzinach.

W gwałtownym zryw, w ciągu pół godziny społeczeństwo Pruszcza postanowiło uroczystie pochować zmarłą.

Orkiestra reprezentacyjna kolejarzy, przedstawicielka Gdańskiego Zarządu Ligi Kobiet i jej członkinie, pracownicy zakładów i młodzież zaprezentowali przeciwko postępowaniu księdza.

Wywołanie rozterki, wniesienie zaniepokojenia, wprowadzenie sztucznego podziału na wierzących i niewierzących — oto jego cele.

Zarząd Miejski urządził piękny pogrzeb. Liga Kobiet zaopiekowała się dziećmi zmarłej. Wierzący i niewierzący, partyjni i bezpartyjni, robotnicy, inteligenci i młodzież licznym udziałem zamianistowali, do skupiając się wokół sztabarów Polski Ludowej, że nie pozwolą nadużywać wolności wyznania dla celów obcych religii i wrogich ludowi.



Szkola Asystentów Technicznych przy Akademii Lekarskiej w Gdańsku powstała w roku 1946. 74 dziewczęta otrzymały już świadectwo ukończenia. Na długo przed ukończeniem szkoły miały one zapewnioną pracę. Na zdjęciu słuchaczki na wykładzie teoretycznym w sali Akademii Lekarskiej.

Kolejarze Gdańskiej DOKP

korzystają z doświadczeń maszynistów radzieckich

Z inicjatywy tow. MILEWSKIEGO wprowadzone zostały na kolejach gdańskich doświadczenia produkcyjnych maszynistów radzieckich: Krywonosa, Papawina, Ogniewa i Lunina. W oparciu o doświadczenia radzieckie pierwsza rozpoczęła pracę załoga parowozu w składzie: KRYGIER, CZYPCZYK, SZWARC, KRAMP, KRANC i MARGAŃSKI. Robotnicy ci podjęli walkę o utrzymanie parowozów w najlepszym stanie technicznym i ciepłym i dokonanie przebiegu 80 — 90.000 km bez mycia kotła i naprawy bieżącej parowozu, z tym, że naprawy drobne wykonuje obsługa. Kolejarze walczą również o uzyskanie na dobę 500 km, przebiegu oraz zaoszczędzenie jak największych ilości paliwa i smarów.

Przy pierwszym przebiegu parowozu po 2 miesiącach pracy

stwierdzono, że przebieg on 30.423 km i robił średnio na dobę 620,87 km. Od dnia 11 listopada br. przebieg parowozu na dobę wynosił 670 km. W międzyczasie obsługa uzyskała około 214.000 zł oszczędności. Mimo pewnych trudności, wynikających z przestarzałych przepisów PKP, inicjatywa tow. Milewskiego zdążyła egzamin i znalazła wielu naśladowców.

5 tysięcy gdańszczan

korzysta

z Wszechnicy Radiowej

Na terenie miasta Gdańska 3 tysięcy osób kształci się za pośrednictwem Wszechnicy Radiowej.

Pierwsze miejsce pod względem ilości studiujących zajmuje Związek Nauczycielstwa Polskiego. Każdy członek Związku jest równocześnie słuchaczem Wszechnicy. Duży procent słuchaczy Wszechnicy stanowią robotnicy i pracownicy różnych zakładów pracy. (d)

Zamiast życzeń noworocznych

Przewodniczący MRN w Gdyni tow. Włodzimierz Zborowski zamiast życzeń noworocznych przekazał na

Wokół tych sztandarów skupiają się również postępowi, związani z ludem księża. K. K.

PIĘKNY CZYN rekordzistów z SPB

Pracownicy Wydziału Elektrycznego SPB: MIECZYSŁAW MAZUREK i JAN SZYMAŃSKI, którzy pobili rekord w zakładaniu instalacji antyterrorowej, wykonując 1.502 i 1.155 proc. normy, otrzymali zarobione w tym dniu pieniądze dla dzieci po poległych żołnierzach.

1 stycznia

wszystkie sklepy nieczynne

Wydział Handlu Urzędu Wojewódzkiego powiadamia, że w dniu Nowego Roku wszystkie będą nieczynne.

Teatry

Państwowy Teatr „Wybrzeże” — o godz. 19.30 — „Ileś”.

Państwowy Teatr „Wybrzeże” — o godz. 19.30 — „O Sopocie”.

Teatr Łątek, Wrzeszcz, u walczyka 16, wystawia dnia 1 o godz. 16 widowisko dla dzieci „O Szymku, Tymku i o tym dziele”.

Kina

Gdynia — Warszawa — „Słuchaj”.

Gdynia — Gopłana — „30-lecie Rewolucji Październik”.

Gdynia — Fala — „Ulica grodzowa, od lat 12. Godz. 15.00 i 20.00. W niedz. od godz. 15.00.

Gdynia — Promień — „Trzeci dozw. od lat 14. Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Sopot — Polonia — „Eksperymenty”.

Sopot — Baltyk — „Żelazny dozw. od lat 8. Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Gdynia — Atlantic — „Pan F. koinedia czecha. dozw. o Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Wrzeszcz — Capitol — „Bogaty Początek 18.00 i 20.30. W niedz. od lat 12. Godz. 15.00 i 20.30. W 1 i 2 święta: godz. 13.00, 15.00 i 20.30.

Gdzie spotkamy Nowy Rok?

Dorocznym zwyczajem liczne zakłady pracy, instytucje i związki zawodowe organizują zabawy sylwestrowe dla swych pracowników i członków.

Z zabaw ogólnych należy wymienić wielką imprezę ZWIĄZKU TRANSPORTOWCÓW, który organizuje spotkanie Nowego Roku w GRAND HOTELU w Sopotcie. Zabawa rozpocznie się o godzinie 20; jest dostępna dla członków związków zawodowych i ich rodzin (za okazaniem legitymacji zw. zaw.).

Dwie wielkie zabawy urządza LIGA MORSKA: dla marynarzy i rybaków. Zabawy odbędą się w PAŃSTWOWEJ SZKOLE MORSKIEJ i w „RIWIERZE” w Gdyni.

Największą imprezę dla świata pracy w GDAŃSKU organizuje ZWIĄZEK MŁODZIEŻY POLSKIEJ. Zabawa odbędzie się w lokalu „CYGANERII” WE WRZESZCZU, przy ul. SOBÓTKI.

Na terenie Sopotu odbędzie się zabawa młodzieżowa w GIMNAZJUM IM. BOLESŁAWA CHROBREGO przy ul. KSIAŻAT POMORSKICH. Przewidziane są występy artystyczne.

MARYNARZE ss „KOLNO”

wykonali zobowiązania

S/s „Kolno” rozładowuje obecnie transport drzewa w Tel-Awiewie. W drodze z bazy macierzystej na Morze Śródziemne marynarze wykonali wiele prac dodatkowych dla uczczenia rocznicy urodzin tow. Stalina i rocznicy Kongresu Zjednoczeniowego. Między innymi załoga pokładowa odmalowała luki, maszty, pokłady, zręby lukowe i nadbudówki, personel szynowni wyremontował maszyny, uruchomił ewaporator, oczyścił chłodnice i uszczelniał przebiegi kotła. Poza tym statek został gruntownie oczyszczony, odnowiono mostek kapitański, odmalowano komin i naprawiono windy wydłunkowe. W Tel-Awiewie na pokładzie statku odbyła się akademia, na którą przybyli pracow-

nicy konsulatu polskiego z Tel-Awiewu i Jerozolimy.

Liga Morska — marynarzom i rybakom

Piękny zwyczaj składania życzeń noworocznych i upominków osobom bliskim i drogim spowodował podjęcie przez władze centralne Ligi Morskiej „Akcji Noworocznej” dla marynarzy. W tym celu wszystkie ogniwa

Ligi Morskiej przeprowadziły na swoich terenach zbiórki darów i funduszy, za które dokonuje się zakupu prezentów. Na terenie Gdyni „Akcja Noworoczna” objęto również rybaków morskich.

W dniu 21 grudnia br. odbyło się przekazanie pięknego radioodbiornika z adapterem dla Domu Marynarza. Dnia 31 grudnia br. o godz. 14 na Oksiwju w kasynie oficerskim Marynarki Wojennej, odbędzie się uroczyste zbiorowe wręczenie darów noworocznych i złożenia życzeń Marynarce Wojennej, przy udziale delegacji Zarządu Głównego Ligi Morskiej i delegacji Oddziałów i Kół Ligi Morskiej z terenu Gdyni. Tegoroczna uroczystość w Domu Rybaka przy ul. Jana z Kolna w Gdyni, a w dzień Nowego Roku wyjazd delegacji z darami i życzeniami do Domu Rybaka w Hellerowie. Szkolne Kola Ligi Morskiej wystąpią w wymienionych instytucjach z programem artystycznym, niezależnie od programu przygotowanego przez gospodarzy.

„Akcja Noworoczna” przyczyni się jeszcze bardziej do zacieśnienia serdecznych więzów łączności między społeczeństwem a marynarzami, stojącymi na straży pokojowej pracy Wybrzeża i kraju oraz marynarzami gotymi handlowej i rybakami. (Br)

KOMUNIKACJA

w Noc Sylwestrową

W Noc Sylwestrową zostanie wzmocniony ruch tramwajowy i trolejbusowy, a wozy kursować będą przez całą noc. Na liniach: z Gdyni do Oksiwja, Chylonii, Sopotu oraz z Gdańska do Sopotu, Orunii, Nowego Portu, utrzymana będzie komunikacja co 30 minut w ciągu całej nocy. Natomiast na trasach Sianki—Siedlice i Nowy Port—ul. Libermanna, wozy kursować będą co 60 minut.

3.500. statków odwiedziło Szczecin

Port szczeciński należy obecnie do najbardziej ruchliwych portów polskiego Wybrzeża. W ciągu bieżącego roku zawinęło do Szczecina 3.500 statków. 3.500 jednostka pływająca, która weszła do portu był statek pod banderą duńską.

Recepcje noworoczne

U WOJEWODY GDAŃSKIEGO I PRZEWODNICZĄCEGO WRN. Życzenia noworoczne dla Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej wojewoda gdański i przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej będą przyjmowali w dniu 1 stycznia w godzinach od 12.45 do 13.00 w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (ul. Okopowa Nr. 4).

U PREZYDENTA GDAŃSKA I PRZEWODNICZĄCEGO MRN. Prezydent m. Gdańska oraz

przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej będą przyjmowali życzenia w dn. 1 stycznia o godz. 10 w Ratuszu Staromiejskim (Gdańsk, ul. Korzenna).

W SPOPOCIE

Życzenia noworoczne dla Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w Sopotcie przyjmować będzie prezydent miasta oraz przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w dniu 1 stycznia o godzinie 11, w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego.

Nowy kafar ze złomu

Z okazji 70 rocznicy urodzin generalissimusa Stalina warszta-remontowe PRIM przekazały do eksploatacji nowy kafar parowy, wykonany przez nich we własnych warsztatach. Do budowy nowego maszyn użyto przede wszystkim złomu, odnalezionego na terenie portu nie wyłączonego doskonale

utrzymanego kotła parowego. Armatury urządzeń napędowych zostały wykonane według własnych projektów.

Inicjatywa robotników przyniosła gospodarce narodowej oszczędność kilkunastu milionów złotych. (W)

